



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty:

miesięcznie 5 mk z odnośnieniem do domu 4.50 bez odnośnienia kwartalnie 15 mk.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dniświątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz petitwyo jednosłupkowy na I kol. 2 mk. 00 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 50 fen na IV kol. 75 fenigów, Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 28
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Sprostowanie o licytacji tartaku „Blachownia“

Tenuta dzierżawna tartaku Blachownia 2500 marek od której rozpoczyna się licytacja, nie oznacza za cały czas t. j. za 22 miesiące, a tylko w stosunku rocznym, przeto proszę W. P. wskazywać w ofertach swoje ceny tylko jako płacę za 12 miesięcy czyli jeden rok,

Państwowy Zarząd dóbr „Ostrowy“.

Z Sejmu ustawodawczego.

Dziesiąte posiedzenie Sejmu ustawodawczego odbyło się w ub. środę i trwało od godz. 4 do 9 wieczorem. Na tę przewlekłą obrad złożyły się względy, nie wypływające z porządku dziennego, z którego wyzerpane zostały tylko dwa pierwsze punkty. Posiedzenie, po debatach nad wnioskiem pos. Wojdyły o dostarczenie robotnikom nawozów sztucznych i pos. Arceiszewskiego o wprowadzeniu lżejszej zmiany robotników w Zagłębiu Dąbrowskim, ogłosiła dyskusja nad wnioskiem posła Grabieńskiego i ministra skarbu Englicha, dotyczącymi uregulowania spraw walutowych i powszechnej pożyczki państwowej. Oba wnioski, poruszające sprawy wagi pierwszorzędnej, izba jednogłośnie uznała za nagłe i przeszła do komisji skarbowo-budżetowej, uważając je za przyjęte w pierwszym czytaniu.

Pod koniec posiedzenia odczytano wnioski nagłych następczo i izba okazji do rozwinęcia par excellence politycznej dyskusji, w której zabierali kolejno głos wszyscy przywódcy grup poselskich. Rozprawy te wywołały wniosek pos. Daszyńskiego, domagający się protestu Izby z racji rzekomego układu aliantów z Ukrainą co do granicy polsko-ruskiej.

W sprawie tej zabierał głos również i prezydent ministrów Paderewski, dowodząc bezpodstawności tych poglądów, opartych na fantazji i pobocznych życzeniach Ukrainców, z którymi rząd polski poważnie liczył się może.

W oświadczeniu swem prezydent ministrów m. in. zaznaczył:

Członkowie komisji międzysojuszniczej bawili we Lwowie. Spędzili oni tam parę tygodni, w ciągu których starali się doprowadzić do zawieszenia broni. Warunki podjętowane obu stronom zaprzeczają wprost najenergiczniej obiegającej tu pogłosce.

Warunki te zakreślała przede wszystkim i głównie prowizoryczną, tymczasową linię demarkacyjną, linię, któraś szła wzdłuż lewego brzegu Bugu i Strycy, pozostawiając w naszych rękach Borysławów i Drohobycz z całym natłokiem terenem. Chwilowo misja międzysojusznicza znajduje się, wraz z p. ambasadorem Noulensem na czele, w Poznańskim. Skoro tylko powróci, a nastąpi to wkrótce, postawię jej w tym przedmiocie stanowcze, katagoryczne pytanie i otrzymaną odpowiedź, względnie wyjaśnienie przedstawiającej najniekwestabilniejszej komisji do spraw zagranicznych i to bezwzględnie. Tymczasem mam zaszczyt oświadczyć, że niedawno jeszcze poczyniono za pośrednictwem delegacji naszej w Paryżu kroki, zestrzegające się przeciwko wszelkim traktatom i umowom, zawartym z Ukrainą bez wiedzy rządu polskiego. Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Uchwalenie poboru rekruta.

W ub. środę już po posiedzeniu sejmowym rozpoczęło się posiedzenie komisji sejmowej do spraw wojskowych.

Przewodniczył pos. Antoni Anusz. Obecni byli, prócz członków komisji minister spraw wojskowych gen. Leśniewski oraz delegat sztabu generalnego pułkownik Stachewicz.

Komisja większością, wbrew głosom socjalistów, uchwalila pobór rekruta roczników z lat 1896 1897 1898 1899 1900 i 1901 r.

Kolejność poboru pozostawała się do uznania min. wojny w porozumieniu z min. spraw wewnętrznych w zależności od przygotowań natury administracyjnej.

Wniosek komisji znajdzie się na piątkowym plenarnym posiedzeniu Sejmu.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Zamęt w Niemczech.

Posel parlamentarny Schoarflin, znany wróg polaków, zamianowany został gubernatorem Berlina.

Przed sądem wojennym w Pile stanęło 15 młodych polaków, których oskarżono o zdradę państwa, ponieważ wstąpili do wojska polskiego. Oskarżonych skazano na ciężkie więzienie od 5 do 10 lat.

Wojna domowa.

Podniewał stwierdzono, iż komuniści z Królewca chcieli utworzyć drogę do Kowna, żeby mieć związek bezpośredni z Moskwą i działalnością bolszewików w Rosji, wkroczyło działo wojsko rządowe do Królewca, rozbroiło oddziały tam stacjonowane i zajęło zamek, jako główną ich kwatery.

Demonstracje przeciw oficerom Ententy.

Berlin. — Podczas przyjęcia niemieckich wojsk kolonialnych, które powróciły z Afryki Wschodniej, tłum dopuścił się ekscesów, które im dotknięci zostali oficerowie argielscy i amerykańscy, mieszkający w hotelu Adlon. Między innymi urządzono hałaśliwą demonstrację ambasadorowi francuskiemu gen. Silvestro.

General Dupont zaprotestował przeciw tym zajściom i zażądał satysfakcji od przewodniczącego komisji rozejmowej Erzbergera.

Kontrola nad wyrobem amunicji w Niemczech.

Korespondent paryski „Daily Maila“ donosi, że marszałek Foch zażądał rozciągnięcia kontroli nad wyrobem amunicji w Niemczech.

Pierwsza zdobycz Belgii.

Neutralne terytorium Moreneset (potężne pomiędzy Niemcami a Belgią), zniknęło z karty Europy i przyłączone będzie do Belgii. Obejmuje ono obszar 845 hektarów z ludnością 3,500 głów. Moreneset będzie przyłączony do belgijskiej prowincji Limburg. Flaga tego kraju o barwach czarno-białych złożono w muzeum stolicy Belgii.

Wznowienie stosunków handlowych.

Z Konstancji donoszą: Wiadomości o zatlenieniu białady wybrzeży Azji Mniejszej, dotyczące także Danarell, przyjęto tu z nadzwyczajnym uznaniem.

Zezwolono na podjęcie handlu z Rumunją, Turcją i portami morza Czarnego, Niebawem będzie podjęty

Co mowi Hindenburg?

Poznań.—Telegram iskrowy. Hindenburg wydał nową odezwę do ludności, w której żąda wyłączenia wszystkich sił w walce z bolszewizmem. Hindenburg powiada, że wojsko polskie stawia niezbyt silny opór bolszewikom, wobec czego lewe skrzydło armii niemieckiej jest zagrożone. Dalej zaznacza, że ententa myli się, jeżeli przypuszcza, że może drogą prostego odwręcia dzielnic polskich Prus przywrócić je polakom. Ziemia ta albo będą należały do Niemiec, albo do bolszewików, do nikogo innego.

Stan oblężenia w Berlinie.

Rząd niemiecki i spartakusowcy walczą ze sobą nęustannie, potęgując i bez tego zamęt i nędzę w Niemczech. Oto ostatnio np. dochodzą nas wieści z Berlina, iż wybuchł tam strajk generalny, który ogarnął też Spandawę, Teltów i Niederrarnim. Minister wojny Noske ogłosił w tych miejscowościach stan oblężenia, ograniczający ruch uliczny, zakazujący zebrania pod gołym niebem i t. p. Wszelka komunikacja ustaje. Podburzane przez agitatorów tłumy, w Berlinie rzuciły się na ślepy, rabując je. W wielu dzielnicach rozbrojono policję. Na ulicach strzelanina, słowem, sytuacja godna Moskwy czy Petersburga.

Oba te walczące ze sobą obozy dzisiejszych Niemiec mają jednak styczeń, która je łączy — to nienawiść do Polski, to buta i zachłanność, to metoda oszozerstw i protestów w sprawach Poznańskiego Śląska, wreszcie prześciganie się w szykanowaniu Polaków, zamieszkiwanych do obszary, które siła oręza polskiego nie zostały jeszcze uwolnione z pod niemieckiej „opieki“ i „kulturalnych wpływów“, w rodzaju bezcelestw Grenz i Helmschutzów.

Nie pomogą jednak gwałty i wybiegi. Niemcy są w stanie zupełnego rozkładu wewnętrznego. Nie uspią czujności Ententy, tem więcej, że w miarę przekonywania się, że dawne metody nie odnoszą skutku, będą się pograżały coraz w większą anarchję.

Słowacy grożą rewolucją.

Słowacy, przybywający do Cieszyna, opowiadają, że wrzenie przeciw Czechom na Słowaczynie z powodu ich gwałtownej ozechizacji, licznych rekwizycji, rabunków i nadużyć, staje się coraz groźniejsze. Krwawe zaburzenie w Preszburgu i Koścach są uważane za początek rewolucji wrzawci okupacji czechskiej.

Uciek czechski powoduje, że najgorętsi dotąd przyjaciele Czechów przeciwni do obozu antyczeskiego. Tak uczynili b. minister czechosłowacki Hodzja, który wyjeżdża w Budapeszcie dziennik, wzywający do gwałtownej opozycji przeciw Czechom. Dokonali oni na Słowaczynie takiego samego uświadomienia antyczeskiego, jakiego dokonali na Śląsku Cieszyńskim.

Czesi aresztowali Słowacką delegację.
Gwałty czechskie na ludności słowackiej doprowadziły do tego, że słowacy wysłali własną delegację na

konferencję pokojową do Paryża, dla zaznaczenia, że Słowacy nie życzą sobie panowania czechskiego. W skład delegacji wchodził inżynier Mrazek Razzi.

Czesi przez swoich szpiegów dowiedzieli się o wszystkim i całą delegację aresztowali.

Tak Czesi pojmują zasadę „samostanowienia narodów“.

Ostrzeżenie pod adresem Czechów.

Lloyd George powiedział w swej ostatniej mowie:

Cudowny jest widok małych narodów, które przez całe wieki pogrzebane były pod gruzami tyranji, a teraz, zrzucając z siebie ten ciężar, wychodzą do nowego życia.

Premier argielski dodał życzenie, aby te małe narody, które jak czechosłowacy, złożyły tyle dowodów swej energii, nie popadły w te same błędy, co wielkie, żądając dla siebie terytoriów ludów, które im są obecne. Siła małych narodów powinna polegać na zapewnieniu wolności dla samych siebie.

Bolszewicy na Ukrainie.

Jak donoszą z Charkowa, przewodniczący ukraińskiego rządu sowiektów, Rakowski wypowiedział się wobec przedstawicieli ukraińskiego biura prasowego w następujący sposób:

Prowadzi się obecnie przygotowania do wszechukraińskiego zjazdu sowiektów, celem wzmocnienia solidarności ukr. rzeczp. sowiektów z sąsiednimi rzeczp. sowieckimi. Na wszechukraiński zjazd sowiektów przyjadą delegaci Rosji, Łotwy, Litwy i Białorusi.

W stosunku do dyrektorjatu usiłowaliśmy położyć koniec wojnie domowej. Rokowania jednak z nim, prowadzone pod protektoratem Rosji, rozbiły się o dążenia imperialistyczne dyrektorjatu.

Odzyskaliśmy część linii kolejowych, które Sidorenko i Petlura chcieli oddać w ręce francuskie. Po rozpadnięciu ostatcznym wojsk dyrektorjatu, opanjung resztkę terytorjum, a wtedy rząd sowiektów zawiadnie całą Ukrainą.

Rząd sowiektów postanowił ostatecznie przenieść stolicę swą z Charkowa do Kijowa.

Rewolucyjny protest.

Paryż 6 marca. — Jakies indywiduum rano strzeliło dwa razy z rewolweru w wielkim portalu pałacu Elizejskiego, nie raniąc nikogo. Aresztowany oświadczył, że nazywa się Kuller, jest żydem rosyjskim i chciał protestować przeciw polityce ententy wobec Rosji. Podobno Kuller jest dobrze znany w kołach uprawiających propagandę rosyjską, gdzie występował jako zwolennik bolszewizmu.

Chełta bieżąca.

— Przedstawicielom Wiednia dr. Weiskirchnerowi i innym wzbroniono wjazdu do Paryża.

— W Pradze Czeskiej legjoniszczy przybyli z Rosji urządziłi pogrom Niemców.

— W Grudziądzu misły miejsce zaburzenia na tle żywnościowem.

— W Rosji wykryto spisek kontrrewolucyjny.

— Rząd niemiecki szykuje się do decydującej walki ze spartakowcami; wzmocnił załogi w Berlinie i Weimarze.

— Wojska rządowe niemieckie wkroczyły do Helli.

— W Lizbonie rozpoczęły się walki uliczne. Bolszewicy, liczący 8,000 walczących, zajęli gmachy rządowe.

Sprawy polskie.

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 5 marca 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Pod wpływem naszych operacji nad Niemnem i zajęcia Różanki, bolszewicy opuścili Szocuzyn. Wojska nasze zajęły Alerzyn (10 km. na wschód od Słonima). Patrole wywiadowcze dotarły do Stacji Lejnaja.

Grupa gen. Listowskiego: Kolumny nasze wśród utarzek przekroczyły linie Parszewice — Berkozy — Brodnice. Na stacji Brodnicy i we wsi Juchołowiczach wpadły w nasze ręce magazyny z bronią i amunicją. Do niewoli wzięto 25 czerwonogwardzistów, w tem dowódcę bataljonu i komisarza pułku.

Wołyń: Grupa gen. Smięgłego: Rydza: Pod Władysławowem (na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego) potoczył naszych placówek z ukraińskimi oddziałami wywiadowczymi. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Galicja wschodnia: Grupa Gen. Romera: Bateria nasza celnymi strzałami zmusiła do milczenia artylerię nieprzyjacielską ostrzeliwującą Bezi.

Grupa Gen. Rozwadowskiego: Na froncie pod Lwowem otywniona działalność artylerji. Ukraiński pociąg pancerny ostrzeliwujący Snopków zmuszony został do cofnięcia się. Gdzieś niedługo walki oddziałów wywiadowczych. Baterie nieprzyjacielskie ostrzeliwały Gródek Jagielloński i przejeżdżające pociągi. Między Krościenkiem a Ustrzykami silniejsza akcja nieprzyjacielskich patroli wywiadowczych.

W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller pułkownik.

Misja międzysojusznicza w Wielkopolsce.

Poznań 5 marca. — Dziś udała się komisja międzysojusznicza, pod przewodnictwem ambasadora Nouiensa, w towarzystwie przedstawicieli rządu warszawskiego, Zygmunta Wielkopolskiego, do Krzyż, w celu spotkania się tam z delegatami rządu niemieckiego: baronem Rechenbergiem i byłym ministrem Dreweem.

Przedmiotem rokowań ma być natchmiasstowe przeprowadzenie warunków rozejmu oraz zabezpieczenie przejazdu dla armji Hallera na linji Gdańsk — Toruń.

Powrót komisji oczekiwany jest dziś wieczorem.

W dniach najbliższych będą pertraktacje prawdopodobnie w dalszym ciągu.

Nieudały wiec niemiecki w Bytomiu.

Poznań. — Naczelna rada ludowa wysłała do Komitetu narodowego w Paryżu telegram następujący: „Dnia 25 lutego zwołali niemiecy w Bytomiu wielki wiec, celem powzięcia uchwały co do połączenia Śląska z Niemcami. W wiecu uczestniczyło 10,000 osób. Uczestnicy nie dopuścili mowy niemieckiego do głosu. Zamiast niego przemawiał mówca polski. Wówczas zaintonowali niemiecy pieśni patriotyczne niemieckie, a polacy zaśpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wywołano wielkie zaburzenie i niemiecy musieli w końcu opuścić salę.

Przyp. Red. O wiecu powyższym podaliśmy we wczorajszym numerze szczegółowe sprawozdanie od naczelnego świadka. (Vide „Gwałty hakatyistów”).

Spisek jeńców ruskich w Krakowie.

Kraków. — Władze tutejsze wpały na trop spisku, zorganizowanego przez jeńców wojennych rusińskich, w Dąbiu pod Krakowem.

Przypadkowo przytrzymało jednego z jeńców, u którego znaleziono całkiem formalnie wystawioną przepustkę legalną. To zwróciło uwagę władz, które natychmiast przystąpiły do śledztwa. Obóz jeńców w Dąbiu otoczono wojskiem i milicją ludową i rozpoczęto poszukiwania. Te wydały nadszpejdziwane rezultaty. Zneależono u jeńców znaczne sumy pieniężne, u niektórych po kilkana-

ście tysięcy koron, pozatem broń i większą ilość legalnych przepustek, opiewających na datę 5 marca.

Jak z tego widać planowana była przeze jeńców masowa ucieczka z obozu.

Cała sprawa organizowana była z Krakowa. Z jeńcami nawiązany został i utrzymywany kontakt w czasie nabożeństw, na które jeńców wprowadzano z obozu, do cerkwi unickiej w Krakowie.

Z Wilna.

Ulice Wilna zmieniły swój wygląd. Nie chcą się naratać na szkykany i awantury, panie wileńskie przestały nosić kapelusze. Dotyczy to zresztą tylko polskiej ludności, gdyż żydówki nadal stroją się jak za dobrych czasów i są oszczędzane przez żołnierzy bolszewickich. Nędra wśród inteligencji polskiej jest straszna. Związek pań z Towarzystwa założył restaurację, gdzie panie te usługują żołnierzom, roznosząc dania. Powstała też pralnia wiezienna. Dwie panie z inteligencji, znane społeczeństwu wileńskiemu, były się dorozkarstwa.

Wielkie i ładne cukierki wileńskie przemieniono na „sowieckie czaszki czaju”. Na drzwiach ich wisł napis: Burżujom wejście surowo wzbronione.

Niech każdy przeczyta i dobrze sobie zapamięta

W Polsce nieproduktywnie spoczywają miljardy. Tymczasem wartość pieniądzy stale się zmniejsza. Każdy posiadacz pieniędzy osobście najlepiej się przekonał, ile już stracił. Im dłużej trzyma je w ukryciu, tym więcej traci. Natomiast, kupując asygnaty Polskiej Poczty Państwowej, dobrze zarabia i jednocześnie pomaga Ojczyźnie w jej ciężkim obecnie położeniu.

Czyż słowa te nie powinny przekonać wszystkich posiadaczy pieniędzy, że najkorzystniejszą ich lokatą jest Polska Poczta Państwowa?

W najlepiej więc zrozumianym interesie własnym i narodowym nie należy zniechęcać do kupowania asygnat Polskiej Poczty Państwowej, tembardziej, że każdy zasilać w ten sposób skarb państwa, zapewnia bezpieczeństwo granic Polski, przyczynia się do jej potęgi i stwarza sobie pomyślniejsze warunki bytu.

Głoszcie na listę Nr. 4!

Sprawy szkolnictwa w Polsce.

Pod przewodnictwem posła d-ra Bardla odbyło się posiedzenie komisji oświatowej na którym minister Łukasiewicz podał szereg cyfr statystycznych dotyczących szkolnictwa.

W styczniu 1914 r. było w Królestwie elementarnych szkół 5485, nauczycieli 10,000 uczniów 406,000. W grudniu 1918 r. po 4 latach wojny było szkół 10,800, nauczycieli 14,270, uczniów 883,000. Na 1,000 ludności chodziło w Galicji do szkoły przed wojną 148 dzieci, w Poznańskiem 194 w Królestwie o tyle postąpiła naprzód, że dziś na 1000 ludności przypada dzieci szkolnych 72. Mamy zatem jeszcze dwa razy szkół mniej niż Galicja.

Na postępek szkolnictwa wpływa ujemnie brak seminarjów, których mamy 14 państwowych i 28 prywatnych.

Szkół średnich w Królestwie jest 424, w tem jednak tylko 24 państwowe. Uczniów około 85,000, w polowie chłopców i dziewcząt. — Szkół zawodowych niższych jest w Królestwie 168, w tem w Warszawie 78 państwowych 12, reszta prywatne. kształci się w nich uczniów 12,000. Przeszkoda ich rozwoju jest brak nauczycieli.

Przechodząc do omawiania szkół wyższych, minister wspomniął, że przygotowuje się założenie akademii górniczej w Krakowie.

Następne posiedzenie komisji w przyszły czwartek o g. 10 ranu.

Nadużycia aprowizacyjno.

Wydział prasowy Ministerjum aprowizacji komunikuje:

Z magazynu Wydziału Zapatrzywania przy ul. Stawki w Warszawie został zabrany i wywieziony na St. Praga łącznie z wagonami próżnymi wagon nr. 62079 w którym rawizor Wydziału Dochodów Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych stwierdził przy drzwiach po jednej stronie plombę z napisem „Gdańsk”, do drugiej zaś stronie plomba była zerwana. Po otwarciu wagonu okazało się, że w wagonie znajdowało się 267 worków mąki amerykańskiej i 1 pusty worek po mące.

Wobec powyższego Komisarz Rządowy Ministerjum Apropizacji p. St. Nowicki zażądał niezwłocznego usunięcia magazyniera i jego pomocnika z zajmowanego stanowiska, co zostało uskutecznione, sprawę dla skierowania do prokuratora dla przeprowadzenia śledztwa.

Kronika polityczna.

Prasę odczytana obiega wiadomość, że władze miarodajne postanowiły rozwiązać Milicję Ludową, ustanawiając dzień 15 marca r. b. jako ostateczny termin wykonania tego rozporządzenia. Zaprzeczając istnienie podobnego rozporządzenia, Wydział prasowy min. spraw wewnętrznych komunikuje jednocześnie, że Milicja Ludowa, jako organ państwowy, istniejący na podstawie dekretów z d. 5 grudnia 1918 r. i 7 lutego 1919 r. nie może ulegać rozwiązaniu bez decyzji Sejmu Ustawodawczego.

Krakowski „Dziennik Polski” dowiaduje się, że arc. Karol Stefan z Żywca sprzedaje gorączkowo swoje posiadłości, szczególnie zaś wyprzedaje domy i narzędzia rolnicze. Piśma zwracają uwagę, że nieruchomości te są własnością państwa polskiego i podczas odbioru posiadłości arc. Stefana przez rząd polski, będący musieli oddać.

Moskale ciągle intrygują. I nawet teraz, gdy Rosja zupełnie się rozpadła, jeszcze nie oswoili się z myślą, że muszą się rzecze Polski. Dwa dyplomał carscy Sazonow i Izwołskij w Paryżu intrygują obecnie, aby przy omawianiu spraw Polski uważano ją za państwo, połączone na łożdach federacji z przyszłą Rosją. W tym duchu złożył Pichonowi specjalny memoriał Min. Pichon w odpowiedzi na memoriał kategorycznie zaznaczył, że o tem nie może być mowy. Polska będzie państwem samodzielnem.

„Soejał demokraci” stwierdza, że w Kopenhadze znajduje się obecnie centrum ruchu bolszewickiego w Europie. Bolszewicy rosyjscy dostarczają tej centrali obfitych środków materialnych. W każdej fabryce, w każdym przedsiębiorstwie i w każdym warsztacie zorganizowano sowiety. W Sztokholmie odbył się niedawno kongres bolszewików skandynawskich. Trzeba przytem pamiętać, że w Kopenhadze znajdują się także główne organizacje żydowskie.

Minister spraw zagranicznych zajął w sposób kategoryczny od rządu czesko-słowackiego w Pradze natchmiasstowe uwolnienia wszystkich aresztowanych polskich obywateli i zaprotestował stanowczo przeciwko ziemu traktowaniu, na jakie wiezione osoby (mężczyźni i kobiety) narażone są ze strony władz czesko-słowackich.

Wyborcy!

Lista kandydatów na radnych m. Częstochowy Nr. 4, złożona przez Narodowy Komitet Wyborczy jest listą kompromisową.

Na liście tej znajdują się przedstawiciele następujących organizacji: Duchownictwo Narodowego Związku Robotniczego, Ogólna Robotniczego, Stowarzyszenia Rzemieślniczego, Polskiego Zjednoczenia Ludowego, Zrzeszenia kobiet Polskich, Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego i Nauczycieli Ludowych, Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych, Klubu Mieszozańskiego, Stowarzyszenia Kupców Polskich, Polskich Związków Zawodowych, Sto-

warzyszenia „Jedność”, Koła aptekarzy i Gminy ewangelickiej.

Lista Nr. 4, jako lista kompromisowa, imoże niejednemu z wyborców następczo pewne wątpliwości i być źródłem niezadowolenia, (że na liście tej mieszczą się nazwiska ludzi szcześnie ogółowi niemilnych; okopaność jest więc wykorzystana przez ludzi złej woli, którzy, głosząc publicnie o kilku nazwiskach, znajdujących się na liście nr. 4 występują gwałtownie przeciwko całej liście.

Narodowy Komitet Wyborczy najmniejsz musi publicznie potępić tego rodzaju niesumienne agitacje, która pod pozorem zwelczania kilku jednostek, chce swalczyć całą listę Nr. 4; agitatorzy ci działają wyrażnie na rzecz innych list.

Wyborcy! Narodowy Komitet Wyborczy rozumie Wasze żale, rozumie doskonale, że na liście Nr. 4 znajdują się nazwiska osób szerszemu ogółowi niemilnych, odwoluje się jednak do Waszego patriotyzmu; i nie poddawajcie się podszeptom ludzi złej woli, nie doprowadzajcie do tego, by w Częstochowie zwyciężyli żydzi i socjaliści, bo załowaj (tego będziecie po niewczasie!

Spełnijcie swój obowiązek obywatelski i polski, i głoszcie na listę Nr. 4, która jest jedyną narodową polską listą!

Narodowy Komitet Wyborczy.

KRONIKA

Jutro d. 9 marca 1919 r. Asygnaty Polskiej Poczty Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procenta)	
100 marekwe, koronowe, rublowe	za 96,78
500	za 483,91
1000	za 967,78
5000	za 4839,10
10000	za 9677,80

Wyborcy!

Komu zawdzięczacie, że Częstochowa otrzymała mąkę amerykańską? Czy Paderewskiemu czy Moraczewskiemu?

Paderewski to sprawił, że Polska otrzymała mąkę z Ameryki.

A więc głoszcie przy wyborach do Rady Miejskiej na liście Nr. 4, bo kandydaci na liście Nr. 4, to przyjaciele rządów Paderewskiego, a kandydaci na liście Nr. 2 to wrogowie Paderewskiego, a przyjaciele Moraczewskiego, co Wam nic nie dać.

Wydział surowców. Mi-

gistrat m. Częstochowy podał do publicznej wiadomości, że w Bądżynie w gmachu powiatu pokój Nr. 4 został otwarty oddział surowców Ministerstwa przemysłu i handlu na powiat Bądżiński, Częstochowski i Noworadeński. Biuro czynne codziennie od godz. 9 do 3 za wyjątkiem świąt, załatwia wszelkie sprawy, wymagające dotychczas decyzji Biura Surowców w Warszawie.

Wice przedwyborczy Zrzeszenia kobiet. W ubiegły

czwartek o godz. 7 wieczorem w sali „Ogniska Robotniczego” odbył się wiec przedwyborczy, urządzony staraniem Zrzeszenia kobiet; Orazdum przewodniczyła pani Karasińska w asystencji asesorski: d r.owej Nowakowej i p. Bendkowskiej. Na temat znalezienia przyszłej Rady miejskiej przemawiał pp. dr. Nowak, Władysławski, Klier i inni. Mówcy gorąco zachęcali lożnie zgromadzone niewiasty do głosowania na listę narodową Nr. 4.

W sprawie komisarzy ludowych.

Wobec tego, że pojawiły się notatki iż niektórzy komisarze ludowi otrzymali dysmiałe tylko ze względu na ich przekonania polityczne, wydział prasowy ministerjum spraw wewnętrznych komunikuje, że powodem zmiany w personalu komisarzy ludowych był jedynie brak dostatecznych kwalifikacji, ujawniony w działalności służbowej dysmijonowanych komisarzy.

— Zakaz przywezu austriackich pieniędzy do Polski. W Warszawie ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu o przedmocię zakazu przywezu znaków pieniężnych waluty austro-węgierskiej. Przychodzi przy-

Wylanie w posyłkach pocztowych i w listach znaków pieniężnych waluty Austro-węgierskiej są wzbronione. Podrózeln. przybywający z zagranicy mają prawo przywozu sumy nie przekraczającej 500 koron.

Z Rady Miejskiej.

Ostatnie posiedzenie dotychczasowej Rady Miejskiej otworzył o godz. 7 wieczorem vice-prezes Wróblewski w obecności burmistrza Hlasko i 13 radnych. Pióro trzymał w zastępstwie sekretarz p. Fogelbaum.

Wniosek Magistratu w sprawie wyżywiania Alei przekazano z powrotem Magistratowi dla opracowania kosztorysu celowego uporzadkowania Alei, przy czym Rada wypowiedziała się za połączeniem II-ej Alei z trzecią za pomocą chodnika z ciosanego kamienia.

W sprawie podatku na rzecz bezrobotnych w wysokości 300 proc. podatku mieszkaniowego wywiązała się dość ożywiona dyskusja.

R. Dreszer, wychodząc z założenia że Rada nie może ustanawiać podatków niepraktykowanych w całym państwie, proponował wniosek skierować do Komisji regulaminowo-prawnej.

R. Gorczykowski wypowiedział się zasadniczo przeciw wprowadzaniu tego rodzaju podatku, jako obciążającego głównie niezamożne sfery inteligencji.

R. Jastrzębski słusznie zaznaczył iż nie może Rada uchwalić podatku określonego procentowo w stosunku do podatku mieszkaniowego. Skoro dotychczas nie jest jeszcze ustalona norma podatku mieszkaniowego.

Większością głosów wniosek ten został odrzucony zgodnie z propozycją r. Gorczykowskiego i innych.

Projektowany przez Magistrat dodatek na rzecz kuchni do sumy budżetowej 1817 i 18 r. Rada po wyjaśnieniu p. burmistrza bez dyskusji akceptowała.

Dalej przewodniczący odczytał pismo prezesa Związku miast mek. Suligowskiego o projektowanym w dn. 9 marca zbiorowym protaście polskiego społeczeństwa przeciw oderwaniu od Polski Gdańska. Ponieważ w dniu 9 marca w mieście naszym odbywał się będą wybory do nowej Rady Miejskiej, dotychczasowa Rada nie będzie mogła w tym dniu urządzić uroczystego posiedzenia, wobec czego przewodniczący odczytał projekt depeszy do Związku miast który Rada uchwaliła jednogłośnie.

Po wyczerpaniu porządku obrad radni, przy składaniu mandatów uchwalili przesłać przysięgę Radzie żywienia: Szczęść Boga w owojej pracy, oraz wyrazili życzenie aby w nowej Radzie panował duch sprawiedliwości ka dobra naszego miasta i niepodległej Polski.

Na zakończenie p. burmistrz Hlasko w imieniu Magistratu złożył następującą Radzie podziękowanie za owocną współpracę w gospodarce miejskiej.

— Z Towarzystwa „Jednota 66”. Zachęcono powołaniem na niedzielny przedstawienie Kółko teatralne przy stow. „Jednota 66” pod dyrekcją J. E. Makoszy, urzędzą w niedzielę 9 go marca w sali Tow. „Jednota 66” (Stradomska 6) Wieczór teatralno-muzyczny z nader urozmaitym programem. Bilety po 1 marce, po 75 ftn. do nabycia przy wejściu na salę. Początek o godz. 7 ej wiecz. Wzrost antraktyw przysięgwał będzie orkiestra własna Stowarzyszenia.

— Składajcie ofiary na fundusz wyborczy. Narodowy Komitet Wyborczy uprasza organizacje i stowarzyszenia, i osoby prywatne o składanie ofiar na wydatki związane z wyborami na ręce skarbnika pana Szmerda.

— Panteon literatury wszechświatowej. Wkrótce nakładem tow. wyd. „Książka Polska” zacznie wychodzić zeszytami „Panteon literatury wszechświatowej”. Wydawnictwo to objętości około 4,000 stron, zobrażając literaturę powszechną od najdawniejszych czasów.

Redakcję objęli wytrawni zaawicy tej dziedzin: poeta Antoni Lange i prof. Alfred Tom.

— Zajęcie przy rekwizycji skórek. W sprawie zamieszanej przez nas notatki p. t. „Zajęcie zandarmerji z Milicją ludową, Komenda Milicji ludowej nadsyła nam następujące wyjaśnienie:

Wydział wywiadowczy Kom. okr. M. L. otrzymał informację, że kupcy warszawscy od dłuższego czasu prowadzą handel skórami na szeroka skalę i wywożą do Warszawy, Łodzi i Kutna za przepustkami wydanymi przez nieupoważnione do tego Urzędy.

W dniu 27 lutego zarządono obławę na st. Częstochowa i zatrzymano transport

skór należący do Fuksza, Asza i Apstejna.

Chociaż przepustki okazane przez kupców były nielegalne, miejscowa zandarmerja widocznie nie zbadałaby dostatecznie tej sprawy, zezwoliła okaziełom na wywiezienie skór. Z chwilą gdy M. L. za kwestionowała towar, stwierdziwszy nielegalność wydanych pozwoleń, pomiędzy wspomnianymi władzami wynikło niemiłe zajście. Paskarke nie omisszali z tego skorzystał i w czasie zatargu zdołał wywieźć i ukryć już zakwestjonowane skóry w ilości 8 worków i 4 skrzyni. Reszta zatrzymanych skór w ilości 316 kg. znajduje się na składzie Kom. okr. M. L. a docho-dzenie w tej sprawie skierowano do Urzędu walki z lichwą i paskarstwem (Warszawa, Przeskok 2), który zadejduje rozstrzygnięcie wspomnianej afery.

Wreszcie zaznaczamy, że walkę lichwą i paskarstwem nie leży w zakresie działalności 27 p. p. wobec czego Dowództwo żadnych decyzji w danej sprawie wydać nie mogło i nie dało.

— Nieudana kradzież. Nocy wczorajszej nieznanymi sprawcy usiło włamać się do magazynu p. J. Cholewickiego. Zrobiono już wylom w murze i przeborowano drzwi, jednak do sklepu zlozyczyli nie zdążyli wtargnąć, widocznie spłoszeni przez kogos. Dodac należy, iż tenże sklep, okradziony był w grudniu na 1000 marek.

Krwawa walka z bandytami na Zawodziu.

W ub. czwartek o godz. 7 m. 20 wieczorem na Wyczerpach Dolnych szajka bandytów złożona z kilkunastu osób dokonała napadu na piekarniaka Umana. Do mieszkania wtargnęło 5 ciu uzbrojonych w brauningi bandytów, którzy z okrzykiem: „ręce do góry!” zażądali wydania pieniędzy. Ponieważ Uman odpowiedział, iż pieniędzy nie posiada w domu bandyci powiazali wszystkich domowników i zabrali się do plądrowania szaf i komody. Syn piekarsza Mendel Uman, lat 24, za opór stawiany przy wiązaniu rąk został zabity dwoma strzałami z brauninga.

Po zabrowaniu 4,900 mk. i 1000 rb, bandyci ulecieli się z mieszkania.

Drugi napad.

W tym samym czasie druga grupa bandytów napadła na mieszkanie Moryca Bułwy, sąsiada Umana i po steroryzowaniu domowników bronią zrabowali złotą i srebrną biżuterję.

Po dokonaniu powyższych napadów bandyci rozdzielili się na dwie grupy z których jedna udała się w stronę ul. Warszawskiej drugą na Zawodzie.

Walka z patrolem.

Bandyci, którzy udali się w stronę Zawodzia pomiędzy godz. 9 a 10 w nocy na drodze prowadzącej do Olszyna natknęli się na patrol złożony z 4 ch żołnierzy z oddziału wywiadowczego przy dowództwie miasta.

Ponieważ żołnierze uprzednio słyszeli o napadzie bandytów, z okrzykiem: „ręce do góry!” zwrócili się do idących naprzeciw nich trzech podejrzanych osobników. Zamiast odpowiedzi pospaly się strzaly z rewolwerów. Patrol otworzył również ogień z karabinów, lecz bandyci odstrzeliliwując się zniknęli w ciemnościach.

Ofiary strzelaniny.

Pudczas tej strzelaniny został śmiertelnie raniiony szeregowiec Grabowski, który po odwiezieniu do szpitala zmarł nad ranem. Drugi szeregowiec Dzieciatsek Tadeusz, otrzy-mał ranę postrzałową w prawą pierś. Jeden z bandytów widocznie został raniiony, gdyż znaleziono na drodze czapkę skrawioną.

Wynik obławy.

Zawezwany na pomoc oddział wywiadowczy z Dowództwa z ppor. „Domaniak” na czele zarządził obławę wynikiem której było aresztowanie kilka podejrzanych indywidualów oraz jednego z uczestników napadu na Wyczerpach.

Wykrocie drugiej szajki.

O godzinie 4-ej nad ranem patrol-polnojskiej miejskiej złożony z 5 osób udał się do domu Szymczyka na Zawodziu, będącego w podejrzeniu w polnojskiej. Po otoczeniu domu z mieszkania Krusa roslegly się strzaly re-

wolwerowe, od których ranieni zostali dwaj policjanci Berezinski i Malasiewicz Stanislaw.

Ponieważ w mieszkaniu znajdowało się około 10 bandytów policjanci wzywali na pomoc milicję ludową i wojsko.

Zanim jednak przybył patrol wywiadowczy złożony z 10 szeregowieców z sierżantem Boguszem na czele, bandyci zdołali wyjść z mieszkania o strzeliliwując się z za plotu. Wynikiem strzelaniny było ciężkie poranienie jednego z bandytów. Rannego odwieziono do szpitala Paany Marji.

— Wszystkie organy śledcze i policyjne wdrożyły energiczne poszukiwania w celu ujęcia niebezpiecznej szajki bandytów, która podobno przybyła w okolice Częstochowy ścigana przez policję łódzka.

— Koncert. We czwartek dn. 6 b. m. w sali Straży ogniowej odbył się nieswycie interesujący koncert skrzypka ze Lwowa p. Perutz Wianickiego z udziałem p. Marji Ottówny śpiewaczki opery lwowskiej. Już program wskazywał, że wykonawca musi być artystą, niezwykłym, co się sprawdziło najzupełniej w wykonaniu sonaty Corellego, koncercie Wieniawskiego, a zwłaszcza w „Taucu czarownic” Paganiniego, najeżonym trudnościami technicznymi, jak „Lazoletami na podójnych tenach, pizzicattami dla ręki lewej i etc. Wszystkie te trudności wykonawca oddał z wielką maestrią i łatwością.

„Duży a szlachetny ton, idealne prowadzenie cantileny oraz głębokie poczucie stylu znać było zarówno w nocturnie Rózyckiego, „Kol Nidrei” Erdenki jaki Canzoncie Dworzaka.

Pani Ottówna w wykonaniu Arji z Carmen, oraz arji z Fausta okazała się dobrą śpiewaczką operową, rozporządzającą datym i wyszkolonym głosem. Akompanjament był b. muzyczny, pomimo że część do-onodu miała być przeznaczoną na sieroty i wdowy po poległych w obronie Lwowa, sala była niemal zupełnie pusta.

Listy do Redakcji.

Szanowny Pacie Redaktorze!

W nr. 40 „G. śnia Częstochowskiego” z dnia 2 go b. m. ukazała się wzmianka, kronikarska, nieprawdziwie oświetlająca przykre zajście w sklepie zegarmistrzowskim pod firmą „J. Pazderskiego” wobec czego u-przejmie proszę go umieszczenie następującego „wyjaśnienia. P. Pazderski przyjechał z Warszawy na moje żądanie i mój koszt, gdyż przagnęłam mu zwrócić (dług w sumie 2,500) rb. wraz z procentami (do dnia 1 Marca ca r. b. a wycofać wystawione) „prez-emnie, weksle in blanco, oraz pozosta-jący się u p. Pazderskiego weksel in blanco wypełnić terminem czteromiesięcznym, na co p. Pazderski się zgodził.

Wroczyłem p. Pazderkiemu pieniądze, on zaś oddał mi weksle, prócz jednego na tysiąc rb. in blanco, który miałem wypełnić, poczem wraz z plenidżni i wekslem nie wypełnionem przeżemnie próbował się ulotnić.

Oczywiście na to nie mogłam co-zwolić, zatrzymałem więc p. Pazderskiego siłą w sklepie, zaznaczyłam, że wypuszczę go dopiero po ostatecznym uregulowaniu sprawy. Wtedy to p. Pazderski począł krzyżować, że go napadnięto, co wywołało interwencji polnojskiej.

Prosząc raz jeszcze o sprostowanie i należyte wyświetlenie krzyw-dzącej mnie wzmianki, zaznaczam, że pomysłowy p. Pazderski przed krótkami sądownim odpowie za próbę skrzywdzenia mnie.

Z szacunkiem J. R. S. i w. j. S. k. i.

Zbliża się zdaleka.

□ Jak Śląsk Górny pamięta o pożyczce polskiej. Nowa Reformacja donosi z Białej. Z Górno-go Śląska przedarło się kilku włoś-cian polskich przez kordony niemieckie i czeskie, nie bacząc na nie-bezpieczeństwo utraty życia. Dotarli oni oszołomie do Białej gdzie w filij banku Krajowego zlo-

żyli 508,000 marek na polską pożyczkę państwową.

□ **Rabusie niemieccy** skonfiskowali przewożone z Szwarzycji przez Myslowice do Sosnowca, dwa wagony cytryn. Wobec stosowania coraz częściej tego rodzaju „konfiskat”, przypuszczają należy, że władze nasze będą interwenjowały u bawie-cy u nas misji koalicyjnej, która da sobie radę z rabuami praskimi i zmusi ich do oddania przeznaczonych dla nas towarów z krajów neutralnych.

□ **Cytryny w Wiedniu.** Z Wiednia donoszą, że nadeszło tam 20 wagonów cytryn z Włoch. Sprzedaje się je po 1 kor. za sztukę, to jest o potowę taniej niż się je sprzedawało u nas przed dwoma laty, gdyśmy je, po raz ostatni widzieli.

Ogłoszenie.

Sekwestrator Magistratu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11 Marca 1919 r. o godzinie 11 rano odbędzie się na Nowym Rynku licytacja ruchomości zasekwestrowanych za zaległy podatek od zysków wojennych:

1050 mk. u Oppenhajma Joachima

Sekwestrator Magistratu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11 Marca 1919 r. o godzinie 11 rano odbędzie się na Nowym Rynku licytacja ruchomości zasekwestrowanych za zaległy podatek od zysków wojennych:

2600 mk. u Lewandowskiego Bolesława.

Sekwestrator Magistratu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11 Marca 1919 r. o godzinie 11 rano odbędzie się na Nowym Rynku licytacja ruchomości zasekwestrowanych za zaległy podatek od zysków wojennych:

1300 mk. u Kaufmana Zyskinda.

Sekwestrator Kobieliski

Częstochowa 8 Marca 1919 r.

Dnia 9 b. m. o godz. 3-iej pp. odbędzie się ogólne zebranie czela-dników ciesielskich przy ulicy Szkolnej № 15 w lokalu Zawodowego Związku rzemieślników bu-dowlanych.

Lekarz-Dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Marji (I Aleja № 10)
Przyjmuje codz. od 9-1 i 3-7 w.

ZAKŁAD MECHANICZNY
Pawła Malczaka
w Częstochowie ul. P. Marji № 39.
Zakład wyłocznie urządzony jest na re-peracje broni wszystkich systemów jak również precyzyjnej galanterji Wykona-nie solidne z gwarancją.

DOKTOR
WŁADYSŁAW KAHL
choroby wewnętrzne, kobiece i akuszerja.
Przyjmuje do 9-iej rano i od 3-6-iej po pol. 3
Częstochowa, Szkołna 5. m. 4.

TROKI
do szycia pasów i zaluz polca
Zakład Rymarski
W. PRUSZYŃSKI
w Częstochowie
ul. Koszarowa Nr. 3

Organizacja Pomocy
Żołnierzowi Polskiemu
uprasza panie zapisane na kursy sanitarne o składanie świadectw w sekretarjacie kar-sów III Al. 54.
Jednocześnie podaje się do wiadomości, że zapisy będą przyjmowane do 15 b. m. gdyż od powyższej daty rozpoczynają się wykłady. 0575—

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM

od środy 5-go do niedzieli 9-go
Marca 1919 r.

Muzyka Oktet Artystyczny
pod dyrekcją

Jerzego Bursika

b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Pomimo nadzwyczaj kosztownej
dzierzawy obrazu — ceny miejsc
nie podwyższone.

Bufet cukierniczy na miejscu.

Teatr „ODEON”

ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:

od soboty 8 do środy 12
Marca

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

p. Rafała Kantora

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Dla dzieci

wejście wzbronione.

Niebywała Sensacja!!! Niebywała Sensacja!!!
Wielkie arc. odznaczone na konkursie w Kopenhadze 1 nagrodą

OKRĘT DZIEBIAŃSKI

wspaniały sensacyjny dramat w 6-ciu częściach osnuty na tle wszechświatowych problemów, zadziwiający kolosalną techniką niewidzianą dotąd w dziedzinie kinematografii, z ulubieńcem publiczności i wszechświatową sławą

Gunnar Tolnaesem w roli głównej.

Anons: Od Poniedziałku 10 go Marca 1919 roku wystawiony zostanie sensacyjny dramat indyjski w 6 częściach p. t.

„Miłość Księżniczki Tuhabali”

z głośną Magdą Magdaleną w roli głównej.

Najnowsza sensacja!

Od kilku miesięcy oczekiwana, słynna artystka polska ulubienica Publiczności

występuje w najświeższej nowości, w nadzwyczajnym, wielkim 5-ciu aktowym dramacie życiowym

Najnowsza sensacja!

POLA NEGRI

AWANTURNICA

Osoby główne:

Lo tajemnicza dama **Pola Negri** — Pueblo del Maurez, meksykański plantator — Kancelarz Henryk Blanc, właściciel domu handlowego. — Jerzy jego syn **Harry Liedtke** — Dr. Cotton

Nad program Droga wojenno Gruzińska na Kaukazie

Z powodu niezwykle wysokiej dzierzawy obrazu **Ceny miejsc podwyższone o 30 fen.**

SZCZEGÓŁY w PROGRAMACH.

Doktor A. FITKAŁ
b. długoletni lekarz szpitala św. Ducha w Warszawie
przyjmuje chorych od 9 do 12 i od 3 do 4-ej.
Choroby: Pielicze wewnętrzne i dziecięce.
ulica św. Barbary Nr. 11.

Kinoteatr Szkolny
Szkoła № 10.
Program nadzwyczajny na 8 i 9 Marca

1. Dziecięce serce (obrazek z życia)
2. Bzegi Tesmanii (natury)
3. Walejski grajek (z życia)
4. Polowanie w Afryce (natury)
5. Historia muchy (naukowe)
6. Paniczka na szewcu (komiczne)
7. Kopalnia węgla (naukowe)
8. Siedemnaścioro (z natury)

pozątek w sobotę i niedzielę o 4 i 6-ej, wiecz. przedstawienie po cenach zniżonych o 2 i 1 pół pierwsze rzędy po 30 fen, drugie po 50 fen.

DOKTOR MED. E. Petrykat
Ib. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i moczołociowe
przyjmuje od 10-1 rano i od 3-6 godz. wiecz.
przeprawił się z ul. Dojazd na ul. Szkoła № 6, I piętro.

poleca: **Inż. W. Kukliński i K. Deloff**
Firma Techniczno-Handlowa
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.
Wylądne przedstawicielstwo fabryki motorów „Perkon”.
Na składzie: ropa naftowa i oleje gazowe.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny
Częstochowscy Zjednoczeni Ekspedytorzy
Częstochowa, 11 Aleja № 18, Telefon № 22.
Filja w Pruskich-Kerbach
Zaladzają na najdogodniejszych warunkach:
SPROWADZANIE TOWARÓW z ZAGRANICY.—CLENIE
EKSPEDYCJĘ i TRANSPORTOWANIE ŁADUNKÓW
DO WSZYSTKICH STACJI w KRAJU.

ŚWIERZBĘ „MAŚC P-ra HEBDY”
Szybko leczy mydlana w słoikach na 1-2-12 osob. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach.
Ządać wszędzie. Skład główny Tow. Akc. Fr. Harpiński w Warszawie Elektoralna 35, Częstochowa K. Rompański skład apteczny ul. Nowy Rynek № 4. 0577-

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje codziennie od 9-11, 1-3 popoł., 8-9 wiecz.
w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5 (Piętna 5) I piętro. 754-

Wszelką krawieczyznę damską wjazd do sprzedania ko nynam solidnie po cenach przyszłych Kosz. 469-11.

Z powodu wjazdu do sprzedania dom i różne urządzenia sklepowe ul. Cementarna 478-

Ogród z mieszkaniami, stojącej przytulnej kamienicy na oraz kilka morgów gruntu i ogrodu lub porady, dyskretnie zapowiadają do wynajęcia na II Aleja 23 m. 11 Dwor Kiedrzyń. 477-464-

Prasy do kopjonania polecają kładki stałe Krakowskiej naczep kuchennych W. Nowicki dawniej W. Stajewski Aleja Nr. 33. 464-

Poszukuję posady kasjerki lub ekspedientki z 2 letnią praktyką. Wład. ul. 7 Kamionie 21 Chmurski. 467-

Akuszerka Tulak mieszka w wyjazd. Udziela różnorodnych porad, dyskretnie zapowiadają na II Aleja 23 m. 11 Dwor Kiedrzyń. 464-

Świeże mięso kładki stałe Krakowskiej 52. 434-

Potrzebny zaraz pokoj w średniej cenie z oddzielnym wejściem elektrycz. oświetleniem bez umiłowania Oferty w Adm. Gołca ul. G. 467-

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański sklep kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowicie umeblowanie, szafy, stołowe, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 30. 416-

Do sprzedania 2 maszyny „kontynentalne” do wyrobu wód gazowych z kompletnym urządzeniem wraz z belonami w jak najlepszym stanie. Bliższych informacji udzieli Hurtownia Właściciel Aptek Kosciuszki Nr. 16

Zdolny energiczny stolarz posiadający dużą praktykę w swoim fachu znaący dobrze rysunki w dziale meblowym, budowlanym a szczególnie modelowym może przyjąć posadę Mistrza względnie starszego modelarza w fabryce lub instruktora szkoły rzemieślniczej taskawo oferty proszę składać w tygodniu. 379-

4 Rogatki w Częstochowie odstąpię wiadomości Balcerak Antoni Kule 62. 465-

Chłopiec do posług od lat 16 potrzebny sklep z ul. Aleja 33. 472-

Dom piętrowy z ogrodem do sprzedania Ost. Groz. ul. Bór Nr. 71. 476-

Do sprzedania różne meble Szkoła № 1 stróż widać. 471-

Zgubiono kwiat lombardu kasy Poz. Osozd. № 44809. 475-

Obiekt w Zawadzku Miro-wsk 5 kupuje w każdej ilości rzepak, siemię lniane i mak. 395-

Pisania na maszynie niska i przepisywanie. Nowicka ul. Kosciuszki 22 m. 5. 413-

Pokój z kuchnią umeblowaną do wynajęcia zaraz Wład. III Aleja składowi. 395-

Mieszkanie poszukuje urządki parostwoy od zaraz lub od 1 kwietnia, 3 lub 2 pokoje z kuchnią dzielnicą obójstna. Oferty pod J. Zgubiono do Adm. Gołca

Zgubiono wczoraj koło szpitala P. Marji obustę uprasza się znalazcę o zwrot do Gołca. 466-

Pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia Szkoła 22 m. 8

Poszukuję w celu wytopczenia szafy do ubrań. Wład. w „Gołcu” 468-

Robotnik znający się na robotach cieślarskich z 4-rolnitą praktyką zagranicą, znający również roboty fabryczne i w polu lat 25 żonaty poszukuje miejsca Wład. Pawlak Josef wies Grodzisko p. Częstochowa go. Kamyk.